

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Aniol Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkim niedzielnym“ — w ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6.00 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7.62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składaniu, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada, za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza piąty, lub jego miejsce 15 gr, na 3-iej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z niezbytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Chojnice, niedziela 3 października 1926r.

Bezecny napad na posła Zdziechowskiego.

Europa czy Afryka? 10 oficerów wtargnęło nocą do mieszkania posła Zdziechowskiego i skatowało do utraty przytomności. — Piłsudski, Raczyński czy Bartel utworzą nowy rząd? — Alarmy z Rumunii. — Bunt więźniów w Niemczech.

„Odrodzenie moralne“ hula. Zdaje się, że nie słuszne jest twierdzenie, iż w Polsce obecnie mamy stosunki podobne do Meksyka lub Chin, albowiem są one chyba zbliżone do stosunków wśród dzikich szcze pów w Afryce. Bo oto, co donoszą z Warszawy:

Do mieszkania posła Jerzego Zdziechowskiego, który w imieniu Związku Ludowo-Narodowego wygłosił mowę przeciwko rozrzućności rządu, zatelefonowano przedwczoraj nad wieczorem dwukrotnie zapytaniem czy poseł Zdziechowski jest w domu? Kiedy poseł Zdziechowski zapytał o nazwiska telefonujących, nie odpowiadano mu.

Okoly godziny 2 ej w nocy dwóch osobników w mundurach oficerskich pod grózbą, że będą strzelać zmusili dozorcę do otwarcia bramy. Kiedy brama stała otworem, wychyliło się z za węgla 6—8 osobników w mundurach oficerskich wtargnęli do bramy domu, zmuszając dozorcę pod grózbą rewolwerów do zapukania do mieszkania posła Zdziechowskiego i oświadczenia mu, że przysli komisarze policji i żandarmerji.

Posel Zdziechowski oświadczył nato, że drzwi nie otworzy, uważając to najście domu za zwykły napad. Wobec tego osobnicy wyważyli drzwi, wtargnęli z wyciągniętymi rewolwerami do mieszkania i rzucili się wszyscy razem na posła Zdziechowskiego. Posel Zdziechowski sterzyowany lufami rewolwerów począł się cofać w głąb mieszkania. Osobnicy dopadli go i zaczęli okładać gwałtownie i razami kolb rewolwerowych. Posel Zdziechowski padł zaslanając się rękoma i skrawiony bez przytomności na ziemię. Wówczas pastwili się nad bezprzytomnym leżącym na ziemi, poczem opuścili mieszkanie, zostawiając koło biurka bombę gazową, z której ułatniał się powoli gaz duszący.

Kiedy poseł Zdziechowski przyszedł do przytomności, naddbiegł służący i razem wyrzucili bombę przez okno na ulicę. O godzinie 4 ej rano przybył do mieszkania posła Zdziechowskiego komisarz rządu, gen. Sławoj-Składkowski.

Posel Zdziechowski okaleczony jest poważnie na całym ciele, głównie jednak na twarzy i głowie. Lekarz, który go opatrzył, stwierdza, że życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Tak to przedstawia się w Istocie to oślawione „odrodzenie moralne“, taką to kulturę ci panowie szerzyć pragną w całej Polsce i na Pomorzu i tacy to ludzie śmiać lżyć ludność pomorską.

Kto utworzy nowy rząd? Jak się obecnie okazuje przeciw projektowi budżetowemu rządu głosowało 207 a za rządem 94 posłów. W myśl wskazań honoru i interesu państwowego, narodowego i obywatelskiego głosowały 3 stronnictwa prawicy i P. S. L. Piast oraz NPR. Inne stronnictwa przeciw. Socjaliści ogłosili czcze wytumaczenie że głosując za budżetem nie wyrażają tem samym zaufanie rządowi. W dalszym ciągu okazuje się, że p. Piłsudski lecz głównie p. Bartel był za rozwiązaniem sejmu. Obecnie zachodzi pytanie kto się podejmie utworzeniu nowego rządu? Wymieniają marszałka Piłsudskiego, Bartla i Raczyńskiego. Najwięcej szans ma p. Raczyński b. minister rolnictwa.

Nad wotum niezauważania dla rządu stawionem przez Zw. lud. nar. wobec ustąpienia rządu nie głosowano.

Pogłoski o rozwiązaniu sejmu nie ustają.

Podczas głosowania w Sejmie czekało kilku policjantów kryminalnych, aby po rozwiązaniu przaresztować posłów komunistycznych, których nietykalność byłaby wygasła.

Alarmy o przewrocie w Rumunii. Wiadomości nadchodzące z Rumunii w sprawie zapowiedzianej podróży królowej rumuńskiej do Stanów Zjednoczonych, są dość sprzeczne. Podczas gdy „New York Herald“ donosi z Londynu, iż wraz z opuszczeniem przez królową rumuńską Rumunii i wyjazdem jej do Stanów Zjednoczonych nastąpi abdykacja króla Ferdynanda, z drugiej strony donoszą, iż ze względu na różnicę zdań w łonie gabinetu podróz królowej rumuńskiej do Ameryki została odwołana.

Bunt w więzieniu niemieckim. „Allensteiner Zeitung“ donosi, iż w zakładzie karnym w Wartenburgu więźniowie, zajęci w warsztatach zbuntowali się i po opanowaniu warsztatów zdemolowali urządzenia wewnętrzne i maszyny. Ponieważ straż więzienna okazała się zbyt słabą, aby poskromić zbuntowanych więźniów, wezwano pomocy oddziału policji któremu dopiero udało się przywrócić spokój. Naza jutrz rozruchy powtórzyły się, przyczem policja była zmuszona do użycia pałek gumowych. Szkody, wyrządzone przez zbuntowanych więźniów, obliczają na 20 tysięcy marek.

Najnowsze wiadomości własne.

Tyfus także w Austrii. Z Inzholdstadtu donoszą, że w pobliżu tego miasta w Ringsce kathan zachorowało 67 osób na paratyfus.

Rada miejska w Eupen uchwaliła znieść szkołę francuską.

311 pułk artylerji francuskiej został z Nadrenji przesłany do Verdunu.

12 osób zostało zabitych podczas zderzenia autobusu z pociągiem w Ameryce.

W Rostoku nastąpił wybuch w koszarach reichshehry. Liczne osoby ranne.

Pismo „Chicago Tribune“ donosi, że treścią roz mowy Chamberlaina i Mussoliniego w Livorus było utworzenie bloku angielsko francusko niemiecko wło skiego.

Wspawie Tangeru Hiszpanja stawić zamierza odnośnej konferencji mocarstw następujące propozycje: 1) Główny zarząd obejmie Hiszpanja, 2) tak samo sprawy policyjne, 3) Mendonh czyli zarząd nad sprawami tubylców sprawowały kalif z Tetuanu, podległy Hiszpanji, 4) cła pobieraliby urzędnicy hiszpańscy. Dotąd zarządza nimi Francuz.

W sprawie zastrzelania Niemca przez oficera francuskiego w Germersheimie przaresztowały władze

francuskie szewca Holzmana, którego posądzają o to, że napadł podporucznika francuskiego Rouciera zanim ten wydobyl pistolet. Holzmann nie przyznaje się do tego czynu.

Nie ma żadnych umów między Mussolinim i Chamberlainem — tak oświadczył Briandowi przed stawiciele Anglij Grey w sprawie konferencji, jaką odbyli ci dwaj mężowie stanu w Livorus.

W Berlinie najechał autobus niewidomego i męczynę który go prowadził. Obaj wydobyl z pod auta przez straż pożarną zmarli w szpitalu.

W sprawie rabunku jubilerskiego w Berlinie donoszą teraz, że Lonja Ignatiew nie brała udziału w rabunku natomiast brał w nim udział 21 letni Paweł Gerlach, którego ściga policja kryminalna. Lonja natomiast, która oczekiwała na dworcu i odebrawszy tam łupy odjechała do Katowic, aby je sprzedać w Polsce. Frucht sprowadzony z Wrocławia do Berlina. przznał się, że rabunek dokonał ze swym kolegą Schmiedepanlem.

Z Neustadt nad Hardtą, donoszą że pociąg pospieszny z Saarbrücken najechał na samochód ciężarowy i włókł go 200 metrów. Szofer został zabity, towarzyszy jego wyskoczył. Samochód zostal zupełnie zdruzgotany

W położeniu bez wyjścia

znajdują się dzisiaj szczególnie urzędnicy państwowi. Pensje ich są tak niskie, że wobec wzrastającej drożyzny i przy największej oszczędności trudno im żyć, niema zaś widoków, aby dola ich się poprawiła.

Wprawdzie państwo duże sumy łoży na pensje urzędnicze, w stosunku do ogólnych dochodów, ale to z tego powodu, że w niektórych dziedzinach i dziedniach, gdzie ich nasadzają rządy lewicowe, jest ich wiele za wiele i wyrzucić ich tak bezceremonialnie nie można dziś, gdzie panuje ogólny zastój, i dlatego, że społeczeństwo nasze zubożało jest długą nieudolną gospodarką rządów pół lub całkowicie lewicowych.

Nie zmienia to jednak faktu, że pensje urzędnicze są wprost głodowe i ledwo starczą na spłacenie najkonieczniejszych tylko potrzeb. (a do tego niema stabilizacji i urzędnik nie jest pewny dnia ani godziny).

Zapowiadano wprawdzie, że te niskie place są tylko przejściowe, że nastąpi poprawa i to natychmiast skoro się poprawią stosunki gospodarcze kraju. Były minister skarbu, którego obliczenia i przewidywania okazały się we wszystkim ścisłe, zapowiadał też poprawę pensji urzędniczych już w jesieni i to bez potrzeby podwyższenia podatków. Jednakże rząd p. Zdziechowskiego (on bowiem był najwybitniejszą osobistością w tym rządzie) został obalony przez p. Piłsudskiego i jego zwolenników, podczas przewrotu majowego. Zwolennicy przewrotu majowego zapowiedzieli wprawdzie „moralne odrodzenie“ i stosunki wprost rajskie. Wielu też było takich, którzy w nie wierzyli.

Niestety widzieli dotąd straszne rozczarowanie tych ludzi. Stosunki bowiem mimo korzystnego dla nas strejku górników angielskich i oszczędności rządu poprzedniego się nie polepszyły, lecz pogorszyły a są obawy, że właściwe pogorszenie dopiero się zacznie.

Prof. Krzyżanowski w „Czasie“ już wykazuje, że dopływy złota do Banku Polskiego we wrześniu już — choć niewiele się zmniejszyły.

Pomimo, że złoty się utrzymuje na stałej wysokości, ceny ustawicznie wzrastają, zaś pensji urzędniczych już i przedtem minimalnych rząd nie podwyższa.

Tłomaczy się tem, że niema na to środków i sejm mu nie pozwala, środków tych istotnie dzisiaj niema. Ale rząd przekroczył i tak przewidziany przez sejm budżet i podniósł bez zapytania się o sejm pensje generalskie i oficerskie. Widzimy zaś, jaką stoczył rząd ze sejmem walkę o ułożony przez siebie budżet. Ale w tym budżecie niema proponowanej podwyżki pensji urzędniczej.

Wprawdzie społeczeństwo istotnie narazie nie jest w stanie płacić większych podatków chyba z chwilą, gdy stosunki się polepszą. Widzimy jednak, że rząd a raczej ci, od których rząd ten jest zależny, wywołują nowe ciągle zatargi.

Kto ma siłę, po tego stronie jest prawo, czyli ten nie potrzebuje się oglądać na prawo, rząd oparty na bagnatach mógł się nie oglądać na sejm i budżet postawić według własnej woli.

Skoro jednak sejm wezwał, to też należało sejmowi pozostawić wolne zdanie a nie odgrażać się rozpędzeniem go, gdyby choć okrzyk projektów rządu w całości nie uwzględnił.

Takie niezrozumiałe postępowanie, które stosunki i polityczne i gospodarcze pogarsza, napewno nie przyniesie naprawy stosunków.

Powiadają, że p. Bartel zapytany, jak p. Piłsudski przyjął wiadomość o wyrażeniu wotum nieufności dwu ministrom, Młodzianowskiemu i Sijkowskiemu, odpowiedział, że się serdecznie uśmieł, i obaj się śmiełi.

Być może, że p. Piłsudski i p. Bartel ma powód do śmiechu. Ale ten źle opłacany urzędnik, głodny i często bezrobotny robotnik, rzemieślnik bez zajęcia, rolnik nie mogący spłacić podatków i kupiec któremu grozi konkurs, albo którego już wyprzedzają, i cały naród się nie śmieje, lecz z niepokojem i pełen obaw patrzy w przyszłość.

Ci nie mają powody do śmiechu, a w interesie państwa jest, aby podobne zajścia wystawiające nas na pośmiewisko wobec świata, się nie powtórzyły.

Abonujcie Dziennik Pomorski

"Dzień Sokola"

Niedziela 3. października.

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Prezes sądu oszustem, złodziejem i karciarzem w Niemczech.

"Die Welt am Abend" ogłasza rewelację na temat afery prezesa sądu karnego na niemieckim Pomorzu dr. Jurgensa, oskarżonego o szereg pospolitych oszustw, popełnianych gwoli niedozwolonego zubożenia się. Celem wyjaśnienia pobudek swego postępowania Jurgens zeznał, według doniesień jednej z tujszych agencji prasowych, iż popełnił on malwersację zmuszony do tego przez olbrzymi dług karciany, jaki powstał podczas gry hazardowej z pewnym wysokim pruskim urzędnikiem państwowym.

"Die Welt am Abend" twierdzi, że dygnitarzem tym, którego nazwisko dotychczas zatajano, jest sekrztaż stanu dr. Weissman. Organ komunistyczny zaznacza, iż według zeznań Jurgensa, Weissmann gwałtownie upominał się o wyrównanie długów, co zmusiło Jurgensa do przestępczych manipulacji.

Posel Dzduch i—dolary.

W Krańniku zwolany został przez posła Dzducha ze stronnictwa chłopskiego wiec. Na wiecu doszło do wielkiej awantury w chwili, gdy jeden z opozycjonistów stojący w pobliżu przemawiającego posła zaapytał go, co zrobił z dolarami, przywiezionymi z amerykańskich. W odpowiedzi poseł Dzduch uderzył pytającego w twarz, co spowodowało ogólne zamieszanie i zawieszenie wiecu.

Sprawy gospodarcze.

Protesty wekslowe zapomocą poczty.

Protesty wekslowe zapomocą poczty niebawem doczekają się ostatecznego zatwierdzenia władz i wejdą na drogę realizacji. Obecnie ministerstwo sprawiedliwości opracowało już projekt rozporządzenia Prezyd. Rządowej o jednolitej dla całego państwa ustawie notarialnej, od której uwarunkowało swoją zgodę na rozporządzenie o protestach wekslowych zapomocą poczty. Ministerstwo sprawiedliwości chodzi bowiem o to, aby taryfa pocztowa za protesty wekslowe, dokonane zapomocą poczty nie odbiegała od taryfy notarialnej i nie powodowała zaostżenia i tak już nieuniknionej konkurencji poczty z notariuszami. Jak nas informują, projekt jednolitej taryfy notarialnej ma niebawem wejść pod obrady Rady Ministrów.

Waloryzacja długów hipotecznych, weksli i rachunków.

Czynnik rządowe zastanawiają się nad waloryzacją wszystkich zobowiązań prywatno-prawnych z okresu dewaluacji złotego w r. 1925, a mianowicie długów hipotecznych, niezapłaconych weksli, handlowych rachunków otwartych itd. Waloryzacja byłaby oparta na parycie złotym i weszłaby w życie w drodze dekretu na podstawie pełnomocnictwa Prezydenta. W tym wypadku sądy byłby uprawnione do udzielania dłużnikom moratorium zależnie od okoliczności do jednego roku.

Rewizja urzędów pocztowych.

Dnia 1 go stycznia rozpocznie się we wszystkich urzędach pocztowych na obszarze Rzeczypospolitej dokonywanie rewizji co do intensywności ruchu w poszczególnych urzędach. Rewizja ma na celu prze-

prowadzenie, zgodnie z jej wynikami, zmiany etatów personalnych i przesunięcia urzędów do odpowiednich grup klasyfikacyjnych. Grup takich w obrębie urzędów pocztowych jest 6, poza 2 stopniami agencji pocztowych.

Olbrzymie straty

wskutek braku floty handlowej.

Z powodu braku własnej floty handlowej Polska traci olbrzymie sumy przy eksporcie węgla. Węgiel polski sprzedawany jest do wschodnich wybrzeży Anglii po 60 szylingów za tonnę, z których Polska otrzymuje zaledwie 18. zaś 42 przypada na koszty przewozu morskiego i pośrednictwo zagranicy. Straty Polski w ciągu dwóch miesięcy wynoszą 3 miliony funtów, czyli około 130 milionów złotych.

Do Anglii, Włoch i Rumunii na polskie przesyłki pocztowe będzie można przesyłać pieniądze.

Obrót pieniężny drogą przekazów pocztowych był dotąd możliwy jedynie ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą i Francją.

Obecnie jak się dowiadujemy zostały nawiązane pertraktacje z szeregiem państw europejskich, a między nimi z Anglią, Włochami i Rumunią celem wprowadzenia wymiany przekazów. Będzie to duży ułatwienie dla osób, nie chcących korzystać z pośrednictwa banków.

Przeciw przywozowi z Polski.

Wydział zwiłku młynarzy niemieckich zwrócił się do ministerstwa aprowizacji Rzeszy z żądaniem obłożenia wysokim cłem ochronnym otręb, pochodzących z Polski. Żądanie to umotywowano wzmiankowanym importem polskich otrębów oraz tem, że otręby polskie, przeznaczone na eksport do Niemiec, wyrabia się ma sowo na pograniczu, pozostawiając w nich dużo mąki, tak, że w ten sposób umijane są niemieckie kontyngenty i niemieckie cła na ten artykuł. W okresie styczeń—lipiec 1926 Niemcy sprowadziły 1 600 000 ctr. mtr. otręb, w stosunku do 753 000 w tymże okresie roku ub. Na Polskę przypada w ośmiu miesiącach rb. 745 844 ctr. metr. otręb.

Spodziewać się należy, że żądanie młynarzy niemieckich spotka się ze sprzeciwem zainteresowanych niemieckich kół gospodarczych, zajmujących się obecnie trzody chlewnej oraz handlujących zbożem i jego przetworami.

Bank Polski płać!

dnia 1 października 1926 r.

Dolar	8,94 r'ot.
Funt szterling	43,66 złot
100 guld. gu	173,25 złot.
100 rmk.	213,80 .

Giełda zbożowa.

1. października 1926 r.

Zyto	100 kg.	34,00—35,00 zł
Pszenna	" "	46,75—00,00 zł
Mąka żytnia 70 proc.	" "	51,75—00,00 zł
" " 65	" "	53,25—00,00 zł
" pszenna 65 proc.	" "	69,50—71,50 zł
Jęczmień browar.	" "	30,50—33,50 zł
Owies	" "	25,50—27,50 zł
Ospa żyt.	" "	00,00—22,00 zł
Ospa pszenna	" "	21,50—22,00 zł
Ziemiak jadalne	" "	—6,20 zł
" fabryczne	" "	5,10—5,30 zł

Składajcie na „Sokola“

— Na to, jak wczoraj odbywał się nadzór nad przedmieściem św. Honorego — odpowiedziała agentka bez wahania.

— Zdaje się, że nie prosimem pani o dogłębne tego — odezwał się naczelnik ostro.

— Prawda, ale ponieważ byłam w tej stronie, mogłam pani widzieć, co się dzieje i przekonałam się, że agenci jakby umyślnie zwracali na siebie uwagę przechodniów, a pan naczelnik lepiej wie odemnie, że jest to niezachowanie najprostszych przepisów dobrej policji.

Pan pozbył mi swego zaufania i oddał je teraz Jodeletowi. A stało się to chyba nie bez przyczyny. Czy pan powziął względem mnie jakie podejrzenia?

— Ależ uchowaj Boże! — zawołał naczelnik tonem, o którego szczerości nie można było wątpić.

— A więc sądzi pan, że me zdolności nie mogą podobać zadanu, którego się podjęłam na pańską prośbę.

— Odpowiedem pani szczerze.

— Bez ceremonij, panie naczelniku. Wcale się nie obrażę.

— Ja uważam panią tak zajętą obecnie synem, jego szczęściem, jego przyszłością, że nie możesz pani poświęcać nam teraz wszystkich myśli, wszystkiego czasu. Miliósć macierzyńska pochłania panią.

— Zapewne pan mówi o zbliżającym się weselu mego syna?

— Tak.

— Zaledwie kilka godzin tylko oddałam na przygotowanie do tego małżeństwa.

— Być może, ale zajmuje ono pani myśl i to właśnie tracąc w pani niepospolite zdolności, któreśmy znaleźli w pani i którym tak słuszny hołd składalimy.

"Dzień Sokola"

Niedziela 3 października.

Poznańska targowica miejska.

Urząd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 1. 10. 26.

1. Stadniki: gatunek I. 183—186 zł, II. 120—125 zł, III. 100—104 zł, IV. 00—09 zł.
2. Owce: gatunek I. 114— — zł, II. 104—110 zł, III. 92—100 zł.
3. Cielęta: gatunek I. 190—000 zł, II. 176—180 zł, III. 160 zł, IV. 150 zł.
4. Świnie: gatunek I. 240—242 zł, II. 232—234 zł, III. 225—228 zł, IV. 216—220 zł, V. 205—000 zł. Maciory 180—220 zł.
5. Jałwki i krowy: I. 150—154, II. 136—, III. 120—122, IV. 100—000, V. 75—80 zł.

Rozmaitości.

Liczebność policji angielskiej. W Londynie liczącym obecnie 7,476,170 mieszkańców, korpus policyjny liczy 20.464 funkcjonariuszy. Kilka tysięcy policjantów zajętych jest codziennie wyłącznie kierowaniem ruchu kołowego.

Funkcjonariusze, pełniący tę odpowiedzialną i niezmiernie wyczerpującą służbę, różnią się od pozostałych kolegów białymi płaszczami, które narzucają na zwykłe mundury.

Oraczewski poczuł serec po prawej stronie. „Głos Trybunalski“ dowiaduje się że Oraczewski zwrócił się do J. E. ks. Kardynała Kakowskiego z prośbą o przebaczenie za zbłądzenie i o przywrócenie mu godności służby Kościoła Rzymsko Katolickiego.

Czy fantazja o wynalazku? W Berlinie duże wrażenie wywołał w kołach wojskowych nowy wynalazek pewnego technika, który skonstruował karabin ręczny 25 cio wystrzałowy bez huk. Zamiast prochu używa się zgęszczonego powietrza. Jednocześnie czynione są próby strzelania zatrutymi nabojami.

I w pałacach sutańskich panuje jazz i charleston. W pałacu b. sultana Abdul Hamida w Yildiz otwarto w ubiegłą niedzielę kasyno miejskie. Ciche hale haremu zamienily się na głośnie sale jazzbandu i charlestona.

Ile kinoteatrów jest w Europie. Statystyka liczebności kin w Europie, przedstawia się następująco: Niemcy posiadają 4000 kinoteatrów, Anglia 4000, Francja 2800 (z czego sam Paryż 200), Włochy 2500, Węgry 1800, Hiszpania 1560, Belgia 879, Austria 800, Polska 350, Holandia 230, Szwajcaria 156, Czechosłowacja 136, Jugosławia 120, Finlandia 100.

Nowe prośbety o końcu świata. Francuscy uczeni zajmowali się ostatnimi czasy bardzo wiele sprawą powolnego, a stałego umniejszania się ładu na kuli ziemskiej i doszli do przekonania, że koniec świata może nastąpić za 7 milionów lat, o ile nie nastąpi przedtem zderzenie z kometa. Morza pochłaniają rocznie około 870 797 kubicznych cali ziemi. Dzięje się to niespostrzeżenie i rzadko widzi się ten sposób niszczenia przy gwałtownych wylewach. Według dowodzenia pochłonięte zostaną najpierw łądy, położone najniżej, potem wody sęgną do gór i ich szczytów, tak że w końcu wszystko zaleje woda.

— Słowem, według pana, nie jestem już przy datną.

— Nie, ale.

Naczelnik zamilkł.

— Musiałem dać miejsce inspektorowi Jodeletowi, którego proteguje. mniejsza kto. Pani dam ludzi, o których mnie pani prosiła wszystkich agentów, jeżeli potrzeba, ale niech pani nie porzuca śladu, który pani uważa za dobry...

— O! niech pan będzie spokojny, nie zarzucę go! Pozostawia mi pan swobodne działania samej?

— Zupewna swobodę i tylko jedno pani zalecam.

— Co takiego?

— Oślepnąć pomyslny rezultat.

— Z Bożą pomocą i to nastąpi. Niech mi pan naczelnik z łaski swej przysyła dwóch agentów o 8 z rana na ulicę Meslay.

— Przysyśle. A niech pani nie zapomina, żeś mi obiecała dobre wiadomości w środę.

— I obietnicę ponawiam.

Pani Rosler wyszła z gabinetu i powróciła do Galoubeta i Sylwana, którzy czekali ją na omówionem miejscu nieopodal od prefektury.

— Tych dwóch — pomyślała — i tych dwóch których jutro odda mi do rozporządzenia będzie dosyć.

— I cóż? — zapytał Sylwan.

— Sami będziemy doglądali dzielnicy Elizejskiej — odpowiedziała.

— To i lepiej. Przyszła mi myśl do głowy.

— Mów!

— O! żebyśmy się nie ruszali z przedmieścia św. Honorego. Tam spotkaliśmy fałszywego opata. On tamtędy musi przechodzić.

(Ciąg dalszy nastąpi!)

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

193)

W przeddzień Verdier i Lartigues przeszli obok nich, Lartigues w kostjumie kapitana Van Broke, Verdier przebrany za Martina i w ludzich tak przyzwyczajenie wyglądających agencji nie domyślił się poszukiwanych zbrojniców.

Pani Rosler, Galoubet i Sylwan Cornu cały dzień i część nocy pilnowali agentów, uwijających się po dzielnicy. Agentka była niezadowolona. Zaraz spostrzegła, że policjanci, zamiast wstępować do bawarii, kawalerii i śledzić zewnątrz i wewnątrz, zanadto się kręcili na chodnikach i drępacą na jednym miejscu, musieli koniecznie ściągnąć na siebie uwagę.

Jakby umyślnie chcieli dać do zrozumienia mieszkańcom, że policja osaczyła dzielnicę, — pomyślała Joubert. Agentami kieruje jakiś inspektor, bardzo niezgrabny, albo też chcący mi dokucać. Naczelnik policji zawsze dla mnie tak uprzejmy, teraz jest bardzo sztywny. Widocznie przestał mi ufać i chce mnie zmyścić, ażeby się sama wszystkiego zrzekła. Ale zobaczymy. We wtorek zrana udała się do prefektury i prosto weszła do naczelnika.

— Witaj, kochana pani Rosler — rzekł — czy ma pani dla mnie jakie nowiny?

— Nie — odpowiedziała Aime Joubert — pamięta pan, że prosiła o czas do środy?

— Cóż więc panią sprowadza?

— Przyszedł mi poskarżyć.

XXXV.

— Poskarżyć się? — zawołał naczelnik. — Na co?

Kombinacje dzieciinne już od zł 1.85
 Kalesony " " " 4.00
 Kafetany męskie i koszule " " " 4.00
 Majteczki damskie " " " 4.75

Gdzie kupić zimowe trykotaże ???
 tylko w firmie

Ludwik Rasch

Trykotaże kutnerowskie — półwełniane i czysto wełniane.
 Bogaty wybór — Ceny umiarkowane.

Swetry i kamizelki dla pań i panów.
 Sukieneczki dzieciinne i ubranka. Szale
 czapki. Pończosznice wyroby. Bielizna
 i wszelkie artykuły męskie.

KRONIKA.

Chojnice, dnia 2 października 1926 r.

Dz. 14: Aniołowie Stróżowie.
 2. 10. 26. Słońca wschód 6. 3 zachód 17.35
 Księżycy wschód 24.43 zachód 16.34

— **Porządek nabożeństw w farze.** 7.30 Msza św. 1/49 nabożeństwo niemieckie. 1/11 suma z polsk. kazaniem. 12.15 Msza św. O 3 po poł. nabożeństwo Różańcowe polskie. O 5 po poł. nabożeństwo Różańcowe niemieckie.

— **Kronika kościelna, diecezji chełmińskiej.** W seminarjum w Pelplinie rozpoczął się nowy kurs studjów w środę, dn. 29 bm. Nowych alumnów przyjęto 43.

— **W ostatniej chwili przypominamy** jutrzejszą wieczornicę „Pieśni Polskiej”, którą jak wiadomo urządza „Lutnia” chojnicka z współudziałem „Lutni” starogardzkiej. Łask. współudział przyrzeka również bawiąca w Chojnicach solistka p. Kwiatkowska z Torunia. Część programu, która przypadnie wykonać p. Kwiatkowskiej, składa się z muzyki klasycznej jak Chopin, Bizet i innych. P. Kwiatkowska posiada bogate pole popisu a znając ją z poprzednich występów jesteśmy pewni, że całość wykonania „Habanyery” z opery „Carmen”, „Nocturnem” Chopina i innych wypadną brzmiało.

Lutnia starogardzka nie jest jeszcze bliżej znaną w Chojnicach, mimo to dotarł już do nas jej rozgłos. Dobry zespół śpiewaczk i śpiewaków starogardzkich pod kierownictwem swego dyrygenta p. Kirstelna, naucz. tamt. szkoły wydz., zdobył sobie napewno pełne uznanie publiczności chojnickiej, tembardziej, że program przewiduje szereg mitych ludówek w opracowaniu Nowowiejskiego, Moniuszki, Kazury, Langerera i Prosnaka. Specjalną uwagę zwrócić należy na utwór ostatniego „Burza morską”. Wykonanie to wymaga od dyrygenta bardzo subtelnej interpretacji a od chóru wysoki stopień artyzmu. Jedno i drugie posiada Lutnia starogardzka w szerokiej mierze, tak że „Burza morską” będzie punktem kulminacyjnym jutrzejszego wieczoru.

„Lutnia” chojnicka wystąpi nasamprzód chórem mieszanym odpiewując bardzo poważne utwory Minchejmera i Moniuszki. Chór męski produkować się będzie „Polonezem” Moniuszki i „Ostatnim Mazurem” Lachmana.

Jutrzejsza wieczornica „Pieśni Polskiej” budzi ogromne zainteresowanie niefityko w samym mieście, ale też i w powiecie; dowodem tego jest zapowiedziany przyjazd gości z Kamienia, Sepólna a nawet Starogardu.

Ze względu na obszerny program „Wieczoru Pieśni” zarząd „Lutni” uprasza szanownych gości o zbieranie się na sali możliwie już przed godziną 8, by móc punktualnie rozpocząć z koncertem i występem nie przeciągały się do zbyt późnej pory. Również uprzejmie poleca się poprzednie nabywanie biletów, by uniknąć natłoku przy kase.

Zwracając uwagę szanownego Obywatelstwa naszego miasta i okolicy na program „Wieczoru Pieśni” ogłoszony w dzisiejszym numerze „Dziennika”, wyrażamy nadzieję, że w ślad za innymi miastami potrafią salę p. Januszewskiego zapelnąć po brzegi darząc dziarskie drużyny nasze śpiewackie uznanie i satysfakcją za poniesione trudy i poświęcenie się. „Cześć Pieśni”.

— **Jak nas informują** ze strony pani Izabeli Wellandt sprawa dot. notatki naszej w nr. 224 naszego pisma pt. Lojalna obywatelka, przedstawia się w świetle odmiennym. Pani W. bowiem jest Polką i pochodzi z czystopolskiej rodziny. Treść słów, wypowiedzianych przez p. W. była całkiem inna i w niczem nie obrażała uczuć polskich. P. W. wytoczyła p. M. sprawę przed sądem.

Podając powyższe sprostowanie zamykamy temsamem sprawę. Naszych czytelników prosimy zaś podawać nam w przyszłości informacje zupełnie ściśle.

— **Wczoraj wieczorem** odbyło się w gmachu starostwa pod przewodnictwem p. szamb. Sikorskiej miesięczne zebranie tow. Polek. Dość liczne grono przybyłych pań świadczyło o zainteresowaniu się towarzystwem Polek w ostatnim czasie. Wykład p. t. „Jaka powinna być rodzina” wygłosił insp. szkolny p. Grochowski, który zebrane panie wysłuchały z wielkim zainteresowaniem. Następnie omawiano m. i. urządzenie koncertu i kursu gotowania. Poczem po odpiewaniu pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy” zebranie zamknięto.

— **Kino Nowości** W sobotę i w niedzielę Jego sultańska mość „Król Madagaskarski” egzotyczny film w 2 serjach (12 akt) w rolach głównych Ewa May.

Szczególną uwagę zwracamy na jutrzejszy „Dzień Sokola”.

Na doniesione wydarzenia zanoszą się w tych dniach!
Stoimy w przededniu wielkich wypadków! Wybory stoją przeddrzwiami!
Kto dotąd nie zaabonował „Dziennika Pomorski” niech to uczyni niezwłocznie!

Urząd Celný Zamarte. Godziny urzędowe ocząwszy od 1. X. 26. codziennie od 8. rana do 4. popoł.

— **Z targu.** Na Targu w dniu dzisiejszym płacono za wieprzowinę 1,70—1,80 zł, skopowinę 1,00—1,40 zł, cielęcinę 1,20—1,40 zł, wołowinę 1,10 zł, mięso sleané 1,60 zł. Masło 2,40—2,60 zł, jaja 3,20—3,30 zł. Ryby: liny 1,40 za ft., szczupaki 1,10, okonie 60 gr. W r z y w o: kapusta 20—gr. sztukę, marchew 10—15 za pęczek, cebula 35 gr. za litr, ogórki 1 60 zł mendel, gruszk 20—30 gr za litr, sliwki 35 gr litr, pomidory 30 gr za ft., jabłka 20—30 gr.

— **Dla bezrobotnych w Chojnicach.** Kolejowa składnica węglowa w Chojnicach przyjmuje większą ilość robotników do wyładowania węgla.

— **Sprawozdanie z posiedzenia Rady Powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach.** W dniu 30 września br. odbyło się pod przewodnictwem przewodniczącego Rady p. Antoniego Ulandowskiego posiedzenie Rady Powiatowej Kasy Chorych.

M. i. omawiano sposoby co do zrównoważenia stanu finansowego, by nareszcie zapobiedz utyskiwaniu na niedomaganie Kasy Chorych, względem uiszczenia zaległych pretensji.

Omawiano również sposób zasilania filij w Czersku w środki pieniężne, by osiągnąć odpowiednią proporcję między Chojnicami a Czerskiem.

Z wielkim uznanem wyrażano się o działalności lekarza p. dr. Pielowskiego, który dokłada wszelkich sił do należytego i sprawiedliwego traktowania wszystkich członków kasy chorych.

Do komisji rewizyjnej wybrano ze strony ubezpieczonych pp. Chrapkowski, Czapiewski z Czerska, Brzozowski i Bierwala Maksymiljana, na ich zastępów Sromoła i Buguckiego.

Ze strony pracodawców: Chrzanoskiego Zbeny Steinhilbera Chojnice, na zastępce p. Kiedrowskiego z Czerska.

Do komisji rozjemczej wybrano: Sękowski z Czerska, Przybylski z Chojnic, ze strony pracodawców Prusaka Krojanty, Zawadzkiego z Chojnic.

Jako wspólnego kandydata Rada wybrała jedno głosne p. Fr. Steinhilbera właściciela tartaku z Chojnic. W wolnych wnioskach na wszelkie zapytania udzielano wyczerpujących wyjaśnień ze strony przewodniczącego i dyrektora Kasy.

Stwierdzono [równocześnie] że organizacja Kasy Chorych postąpiła znacznie naprzód i jak wynika z ostatniego bilansu miesięcznego, stan finansowy się polepszył.

— **Liczba jarmarków w Chojnicach** ma być w myśl wniosku postawionego na ostatnim zebraniu tow. Kupców Samodzielnych popartej przez p. radcę Huberta i innych członków tow. powiększona z 4 na 6, z czego w przyszłości jarmarków kramnych ma być 4, na bytło zaś 2.

— **Cudzoziemcy a służba wojskowa.** Na podstawie nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej cudzoziemcy mogą być przyjęci jako ochotnicy tylko za pozwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Przez fakt służby wojskowej cudzoziemcy ci nie stają się obywatelami Państwa Polskiego, mogą się jednakże o to starać.

— **Z II Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Adam Błotnicki, zam. w Chojnicach oskarżony że jako kierownik ambulansu pocztowego przy urzędzie pocztowym w Chojnicach mając niewiarygodną ilość listów amerykańskich zawierające dolary am. bezprawnie je sobie przywłaszczył oraz za sfalszowanie karty listowej. Sąd uznał osk. winnym i zasądził go na 8 miesięcy więzienia oraz na ponoszenie kosztów sądowych.

Melanja Warczak, zam. w Sliwiczach pow. Tuchola oskarżona że w Chojnicach na szkodę Büchnera zabrała jedną suknię, 1 płaszcz, 10 par pończoch, 3 pary majtek i wiele innych rzeczy. Sąd uznał osk. winną kradzieży i zasądził ją na 7 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Koszta sąd. ponosi oskarżona.

Z Pomorza.

Czersk. (Tow. Powst. i Wojaków). W ubiegły czwartek na ostatnim posiedzeniu Tow. Powstańców i Wojaków, uchwalono jednogłośnie przystąpić do tworzącej się obecnie Okręgowej Kasy Pogrzebowej. Składka wstępna wyniesie 50 gr., zaś miesięcznie 10 gr., składki potrącać się będzie z dotychczasowych

składek miesięcznie, tak, iż poza jednorazową składką wstępną dalszych cieżarów nie będzie.

Starogard. (Przywiązana do drzewa). W noc z piątku na sobotę pewna 17 letnia dziewczyna udała się podobno z kilku mężczyznami na przechadzkę, która zakończyła się w ten sposób, że towarzyszący jej mężczyźni rozebrali ją do naga i przywiązali do drzewa. Znalazli ją podobno rano robotnicy udający się do pracy.

Należałoby sprawę tę lepiej wysświetlić i stwierdzić, kto pozwolił sobie na taki wybrzyk. Rodzice zaś powinni więcej dbać o cześć i honor swych dorastających córek i nie pozwalać im włączać się wieczorem po ciemnych uliczkach lub łąkach.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice.

Spółdzielnia Male Osady Chojnice. W poniedziałek 4 X. o godz. 7 wiecz. odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków. Zarząd.

Klub Żeglarski Chojnice. Przy dobrej pogodzie odbędzie się regaty jesienne w niedzielę dnia 3 bm. popoł. o godz. 1,30 O liczny udział uprasza się Zarząd.

Związek Inwalidów Wojennych. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 3 października o godz. 13 tej na sali hotelu Centralnego. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Towarzystwo „Zgoda” pod op. św. Józefa. W niedzielę dnia 3 października o godz. 4 po poł. odbędzie się kwartalne zebranie na sali p. Januszewskiego. Zarząd.

O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Luźnia. Zebranie miesięczne Tow. Gimnast. „Sokol” w Luźni odbędzie się w niedzielę dnia 3 października br. o godz. 4-tej po południu w lokalu zebrania u druh. Turowskiego

O kompletne zebranie członków, jako i sympatyków Tow. prosi Zarząd.

Słino. — Zebranie miesięczne tut. Tow. Ośw. odbędzie się w niedzielę 3. 10. po nabożeństwie o godzinie 9 tej na sali p. Janoska. Przewodniczący.

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim”

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
 Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Bankverein Chojnice

Telefon 61. Sp. z o. o. Założony 1859.

Załatwia wszelkie interesy bankowe
 Zakup i sprzedaż obcych walut.
 Przekazy do kraju i zagranicę.

2133

Lustrzany połysk



Uebin

Cześć Pieśni!

Wieczornica Pieśni Polskiej

Spiwy solowe p. Kwiatkowska, Chojnice
Chór mieszany Tow. Spiewu „Lutnia”, Starogard dyr. Władysław Kirstein
Chór miesz. i męski Tow. Spiewu „Lutnia”, Chojnice
dyr. Franciszek Gierszewski

W niedzielę, dnia 3 października 1926 r.
na sali hotelu Centralnego o godzinie 8 wieczorem

PROGRAM:

- | | | |
|-----------------------------|----------------------------------|-------------|
| 1) Chóry połączone: | a) Polonez towarzyski | Foniecki |
| | b) Nasz Bałtyk | Newowiejski |
| 2) „Lutnia” Starogard: | a) Polonez o Wiśle | Langer |
| | b) Hej Ziemi | Newowiejski |
| 3) „Lutnia” Chojnice: | a) Powitanie słońca | Minchejmer |
| | b) Spiew z „Marji” Malczewskiego | Minchejmer |
| 4) „Lutnia” Starogard: | a) Madrygal „Dwie Wisienki” | Newowiejski |
| | b) Krakowiak | Kazuro |
| 5) P. Kwiatkowska, Chojnice | a) „Spiew Hrabiny” | Moniuszko |
| | b) Pieśń Solweji | Grieg |
| PRZERWA 15 MINUT. | | |
| 6) Chóry połączone: | a) Na swojską nutę | Bartkiewicz |
| | b) Ziemia Polska | Newowiejski |
| 7) P. Kwiatkowska, Chojnice | a) Nocturn Es Dur | Chopin |
| | b) „Habanera” z „Carmen” | Bizet |
| 8) „Lutnia” Chojnice: | a) Polonez z „Halki” | Moniuszko |
| chór męski | b) Ostatni Mazur | Lachman |
| 9) „Lutnia” Starogard: | a) Przylcecieli Sokolowie | Moniuszko |
| | b) Burza morską | Proszak |
| 10) „Lutnia” Chojnice: | Chór niedzielny z „Halki” | Moniuszko |

Ceny miejsc: 2.50 zł., 2 zł., 1.50 zł. Wstęp na salę 1 złoty.
Bilety poprzednio do nabycia w ks. Dz P. w d. koncertu od godz. 7 przy kasie.
Po koncercie tańce.

Obwieszczenie.

W poniedziałek, dnia 4. października o godz. 11 przed poł. w ratuszu pokój 11 odbędzie się publiczna licytacja na wydzierżawienie następujących parcel:

1. parcela nr. 8 na posiadłości mlejskiej przy szosie Bytowskiej 3,16 mg.
2. parcela nr. 9 na posiadłości mlejskiej przy szosie Bytowskiej 1,16 mg.
3. parcela nr. 1 na posiadłości mlejskiej przy szosie Gdańskiej 4 mg.
4. parcela nr. 18 na posiadłości mlejskiej przy szosie Gdańskiej 2 mg.
5. parcela na posiadłości mlejskiej przy ul. Wysokiej nr. 5 1,00 morga.

Przybicie zastrzega sobie Magistrat.
Chojnice, dnia 20. września 1926 r. 2284
Magistrat.

Dr. med. B. Szrejber

lek. prakt. i akuszer
osiedlił się w Brusach. 2286
ul Dworcowa (dom p. Wendy)

KINO NOWOŚCI

W sobotę dn. 2. X. w niedzielę dn. 3. X.
o godz. 8,15 o godz. 6 i 8,15

Jedna z najlepszych fars wystawowych
wszystkich czasów.

Jego Sułtańska-Mość
Król Madagaskarski

Wielki film egzotyczny w 2 serjach 12 aktach

Serja I.	W rolach głów: uroczca	Serja II.
Dziewczę z za morza	Ewa May G. Aleksander W Diegelmann	Sułtan Sarai-Darai

12 aktów w jednym programie 12 aktów

Prześluczne zdjęcia dokonane we Wenecji,
Brindisi, Atenach, na morzu i na Madagaskarze.

J. Skwierawski i S-ka. Najtańsze źródło zakupu!

Polecamy nasz znacznie powiększony i świeżo zaopatrzonej skład we wszelkie towary jesienne i zimowe po cenach konkurencyjnych.
Nowo zaprowadzone: towary drobne, bielizna, płaszcze gumowe.
Jako specjalność polecamy: konfekcję męską i towary białe po cenach niebywale niskich we wielkim wyborze.
Nasza zasada: wielki obrót, mały zysk.
Prosimy o zwiedzenie naszego składu przed zakupami i prze konanie się o niskich cenach.

J. Skwierawski i S-ka
ul. Gdańska 4.

BANK POWIATOWY CHOJNICE.
Instytucja Bankowa Prawa Publicznego z odpowiedzialnością powiatu
ODDZIAŁ CZERSK
telefon 87. telefon 87.
Zyrokonto w Banku Polskim P. K. O. Poznań
w Starogardzie nr. 200.841

Wykonuje przekazy krajowe i zagraniczne oraz załatwia wszelkie interesy bankowe.
Zakup i sprzedaż walut zagranicznych.
ZASTĘPSTWO BANKU POLSKIEGO.

Jeżeli chcesz być zadowolonym kupuj
wszystkie przybory szkolne i biurowe tylko
w składzie papieru i tapet
J. Dziembowskiego.
Hurt Gimnazjalna 2. detal 2243
telefon 238.

Odzynki opałowe
sprzedaje 2236
M. Krenski, tartak Rytel.

Urody
dodaje delikatną twarz, świeży młody wygląd, biała aksamitna, miękka skóra i podpadające piękna cera. Wszystkie te zalety osiągnąć można używając zawsze tylko prawdziwego mydła liliowo-mlecznego „Ergasta.”
Do nabycia w Brusach Maks. Wenda, drogerja.
A. Kiedrowski, Skład Kolon. Jan Pański, Skład kolonialny
w Chojnicach Kazimierz Żak, Drogerja.

Zaginęła
ml. kajączeczka wojskowa polska wystawiona na nazwisko Trawioki Jan Chojnice, Warszawska 21. (2285)
Starszy, dzielny ekspedjent może się zgłosić.
J. Szyszek, skład delika. tesów i handel wina. (2282)

Lokomobila
fabrykat Garret Smith Sons 12 P. S. w dobrym stanie, którą się na żądanie w ruchu okaże, tanio na sprzedaż.
L. Wróblewski Brusy. 2255

2 umeblowane pokoje
przy rynku, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdzie wskaże ekspedycja Dz. Pom. 2269

Dla zamieszkujących na prowincji
najwygodniej najszybciej najtańiej
jest załatwić wszelkie zlecenia i zakup towarów listownie w największym w Polsce Domu Towarowym
Bracia Jabłkowscy
Warszawa, Bracka 25
Wysyłka prób ostatnich nowości i ilustrowanych katalogów jesień — zima 19.26.27.

DARMO

Szanownej publiczności z Chojnic i okolicy do wiadomości że zakładam
wodociągi
zabezpieczając je od mrozu i wykonuje wszelkie reparacje przy wodociągach, chłodnikach samochod. ma szyn rolniczych itd. (2280)

Z. Göttel, Chojnice
ulica Człuchowska 32.
Prima świeżo palone kawy poleca tanio 2275
D. Grzywacz Gdańska 28.

RESTAURACJA LEŚNA
Krause Wilhelmina w niedzielę
Koncert — kawa
Jablecznik — bita śmietana.

Zginęła dnia 29. 9. w drodze od dworca do rynku
torebka damska
zamszowa, wyrób wenecki z pasportem na nazw. Dagmara, Marja Chojnacka. Znalazcę uprasza się takową oddać za wynagrodzeniem w eksp. Dz. P. (2274)

Licytacja przymusowa
W wtorek, dnia 5. X. 26 r. o godz. 11 przedpoł. sprzedam w Brusach przed sołectwem najwięcej dając. za gotówkę 2278
1 kanapę, 1 fortepian, 1 harmonij, 1 blurko, 1 kanapę klubową z 2 fotelami, 5 prosłaków, 2 maszyny do pisania, 1 wóz wyjazdowy, 2 pary szorów, 2 stoły, 1 centryragi, kilka beczek cementu, 2 łózka dziecinne. 1 sanie, 1 śrutownik, kilka metrów drzewa.
Winkowski kom. sądowy Chojnice. 2278

Licytacja przymusowa
W wtorek, dnia 5. X. 26 r. sprzedam u p. Trzebiatowskiego w Kosobudach najwięcej dając. za gotówkę kilka fur żyta z stodół.
Winkowski kom. sądowy, Chojnice 2279

Benzyna lekka
50 gr. litr
oleje samochodowe, maszynowe, smary
pierwszorzędnej jakości poleca
Drogerja Zak
obok Magistratu. 2273

Zające, sarny, kuropatwy, jelenie
kupuje
J. SZYSZKE
skład delika. tesów i handel wina. (2281)

TAPETY
ładne i tanie od 85 gr. rolka oraz
zeszyty szkolne poleca 2272
Drogerja Zak
obok Magistratu.

Poszukuję od zaradzielnego
ślusarza,
lub blacharza — instalatora, zarazem ucznia, syna uczciwych rodziców.
Antoni Lisewski,
mistrz ślusarski 2270
ul. Cmentarna 2.

Eleg. jadalnia
za 1500 zł.
i kuchnia
prawie nowa na sprzedaż.
Ramy 4 II.
Oglądać można od 10—12 (2271) i od 4—5 po poł.

Poszukuję od zaraz
pomocnika i ucznia
W. Szrekenszleger, mistrz garncarski. Chojnice, Ogrodowa 7.

Stenografji
wyucza listownie wszystkich
Instytut Stenograficzny
Warszawa, Kopernika 8. 19